MONITOR
Na R. P. 1768.
Nro: LXXIV.
d. 14. Września

Hominum generi Universo cultura morum est salutaris.
Cicero de Senectute.

Prawa powinny się zgadzać z maxymami fundamentalnemi, ktore stanowią umysł powszechny y obyczaie każdego Narodu.

POwietrze często szkodzi tym, ktorzy do mglistego przyzwy-

czaieni ſą, rownie naylepſze uſtawy, wolność nawet ſama nieznośna ieſt, do niewoli y nierządu przyzwyczaionym. Każdy prawodawca w uſtawach ſwoich powinien iść za umyſłem Narodu, ktoremu prawo nadaie. Przyrodzenie w Narodzie zwyciężyć niepodobna, á prawo naylepſze gdy ſię nań targa, moc traci y ſzkodliwym ſtać ſię może.

Poprawiać wſzyſtko, ieſt iedno co leczyć razem rozmaite w chorym defekta, lekarſtwo na iedno, ieſt częſtokroć truciżną na drugie.

Narod ludzki y przyiacielſki z natury ſwoiey nayſposobnieyſzy ieſt do przyięcia praw obyczaynych y towarzyſkich.

Jedynowładzca chcąc władzę ſwoią utrzymać roſtropnie, bez niebespieczeńſtwa ſtracenia oney lub nadweręzenia, bardzo oſtrożnie z poddanemi poczynać ma, gdy idzie o naymnieyſzą odmiânę ſtarych nałogow y obyczaiow. Im bardziey albowiem wydoſkonaleni będą, tym dotkliwiey iarzmo uczuią.

Kary ſpoſobami ſą do uśmie-rzenia wyſtępkow ; do od miany obyczaiow, przykładow trzeba.

Każdy Narod w powſzechności niezmierne do dawnych zwyczaiow ſwoich ma przywiązanie, chcąc ie gwałtownie wykorzeniać, ieſt czynić Narod nieſzczęśliwym, á ſiebie podawać w niebeſpieczeńſtwo, nie trzeba zatym Rządzącemu odmieniać gwałtownie obyczaie poddanych, ale tak czynić żeby ſam Narod odmiany zwyczaiow ſwoich pragnął.

Kara

Kara, ktora z potrzeby nie pochodzi, tyrańſką ieſt. Prawo nie ieſt ſprawiedliwym władzy użyciem, kiedy ſię na oboiętne rzeczy ſroży.

Między prawem a obyczaiem ta ieſt rożnica, iż prawo zmiezra do Obywatela, obyczaie do człowieka, obyczaie należą do wewnętrznego ułożenia, Prawa powierzchownością zawiaduią.

Monarchowie ktorzy grożbą y męczarniami ſtraſzą, chcą dać ka-

ize przymiot y dzielność odmiany obyczaiow, ktorego ona z natury swoiey nie ma. Wyłączy z towarzystwa nieprawego obywatela, ale naprawić towarzystwa nie potrafi. Odwroci skutki złego, ale złe zostanie.

Pytano Solona, czyli prawa, ktore on dał Atheńczykom, były naylepsze, odpowiedział: dałem im naylepsze z tych ktore znieść mogą. Godne słowa uwagi wszystkich Prawodawcow.

Gdzie

Gdzie Narod cnotliwy tam prawo proste. Platon mowi o Radamancie, ktory bogoboynemu Narodowi panował, iż tam wszystkie sprawy prędko się kończyły, bo Sędzia na przysiędze strony przestawał. Ale daley dodaie tenże Plato, iż gdzie lud zepsowany tam Zwierzchność przysięgom wierzyć w ten czas chyba może, kiedy żadnednego pożytku przysięgaiącemu nieprzynoszą.

Ze w wolnym Narodzie obywatele bądź źle bądź dobrze, *de Statu* gadaią lub piszą, iest to przy-

miot

miot wolności; w iedynowładztwie występek stanu.

W Monarchiach kroniki po części zprawdą niezgadzaią się, bo tam mowić prawdę nie zawsze wolno; w Narodach bardzo swobodnych trudno także prawdy wydobyć; iako albowiem wolność iest matką niezgody, tak obywatele tych niezgod gdy są uczestnikami, częstokroć Pisarz nazbyt o tym pamięta że iest obywatelem, á przeto przywiązanym do iedney lub drugiey strony.